

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

4 lutego 2020

nr 10 (LXXV)

cena: 13 Kč



KULTURA
ELEGANCKO,
WYTWORNIE,
PO ŚLĄSKU... STR. 4



EKONOMIA
MLECZNI
LIDERZY
STR. 7



SPORT
JAVIER SOTOMAYOR
I SPÓŁKA
STR. 9



Rekord Trzech Króli

WYDARZENIE: Wszystkie skarbonki zostały rozpieczętowane, wszystkie pieniądze policzone. Od piątku znany jest ostateczny wynik tegorocznej, XX Kwesty Trzech Króli. O rekordowej zbiorce mówią zarówno dyrektor Caritasu RC, Lukáš Curylo, jak i dyrektorzy oddziałów z siedzibą w regionie – w Boguminie, Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie i Trzyńcu.

Beata Schönwald

Do skarbonek trafiło ponad 130 mln koron. Kołędnicy dołożyli wszelkich starań, darczyńcy byli wyjątkowo szczerzy, my zaś dzięki temu możemy lepiej pomagać ludziom w potrzebie – podsumował Curylo, dodając, że dochód z kwesty przewyższył ten ubiegłoroczny o 11 mln koron.

Wynikiem 1205 tys. koron zakończyła się tegoroczna Kwesta Trzech Króli w czeskokieszyńskim Caritasie. W dwudziestu miejscowościach, od Hawierzowa przez Karwinę aż po Czeski Cieszyn, zebrano o 110 tys. koron więcej, niż rok temu. – Dla nas to wielka radość, ponieważ plany wykorzystania pieniędzy z kwesty przygotowujemy zawsze w oparciu o wyniki ubiegłorocznej zbiórki. Dziś już możemy się cieszyć, że te plany zostaną zrealizowane i to z nawiązką we wszystkich naszych jedenastu ośrodkach – stwierdziła dyrektorka Monika Klimek. Zebrane środki zostaną przeznaczone m.in. na studium architektoniczne na zoptymalizowanie wnętrza domu seniora przy ulicy Grabińskiej w Czeskim Cieszynie, zagospodarowanie ogrodu koło domu seniora w Gnojniku, funkcjonowanie powstającej poradni dla osób opiekujących się w domu swoimi bliskimi chorymi czy wymianę drzwi i futryn w ośrodku azylowym dla mam z dziećmi w Czeskim Cieszynie.

Chociaż bez pieniędzy o poprawie jakości usług i warunków, w jakich są one świadczone, nie mogłoby

być mowy, zdaniem Moniki Klimek, w Kweście Trzech Króli nie chodzi wyłącznie o pieniądze. – Bardzo nas cieszy, że na terenie Śląska Cieszyńskiego jest tylu ludzi, którzy chcą pomóc. Dzięki temu wiemy, że nasza praca ma sens i jest zauważana – podkreśliła.

Pomagali i to z niebyłym efektem również kołędnicy oraz mieszkańcy Trzyńca i okolic.

– Zebraliśmy ponad 912 tys. koron, w porównaniu z ub. rokiem o prawie 110 tys. więcej. Cieszę się, że zawsze udaje nam się zorganizować grupki kołędników nie tylko w Trzyńcu, ale że angażują się też Wędrzyna, Bystrzyca, Trzycieć czy Rzeka – oceniła dyrektorka trzynieckiego Caritasu, Monika Byrtusowa. Trzynieckich kołędników można było rozpoznać nie tylko dzięki zawieszonym na szyjach skarbonkom, ale także po czerwono-białych szatach, w które Caritas ich ubiera. Jak zaznaczyła Byrtusowa, celem kołędowania jest nie tylko zbieranie pieniędzy, ale także składanie noworocznych życzeń. – W tym roku poszliśmy z kołędą do magistratu, a także dzieci zaśpiewały hokeistom w Werk Arenie – dodała dyrektorka. Dochód z kwesty trzyniecki oddział zamierza przeznaczyć głównie na programy rozwojowe i inwestycyjne,



Trzynieckich kołędników można było rozpoznać po czerwonych szatach. Fot. Caritas Trzyńiec

jak również na wsparcie finansowe dla bazaru, wypożyczalni pomocy kompensacyjnych oraz usług środowiskowych.

O rekordowej XX Kweście Trzech Króli świadczą również wyniki zbiorów przeprowadzanych przez oddziały Caritasu w Jabłonkowie i Boguminie. Temu pierwszemu, o czym informowaliśmy już wcześniej, udało się w tym roku przekroczyć granicę miliona koron (zebrano 1050 tys. koron), temu drugiemu – pół miliona (ponad 502 tys. koron).

130 334 868

koron wrzucono do 24 993 skarbonek w ramach tegorocznej XX Kwesty Trzech Króli.

Kolejnych 922 151 koron trafiło na konto zbiórki za pośrednictwem SMS-ów charytatywnych wysyłanych w trakcie Koncertu Trzech Króli transmitowanego 5 stycznia przez program pierwszy Czeskiej Telewizji.

Pytania o FRZ i Kartę Polaka

Jeden z pierwszych Sejmików Gminnych przed XIII Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków odbył się w Trzanowicach. W niedzielę Polacy spotkali się najpierw na zebraniu sprawozdawczym MK PZKO, a następnie z władzami Kongresu.

Kongres reprezentowali na Sejmiku jego najwyżsi przedstawiciele: prezes Rady Kongresu, Mariusz Wałach i przewodnicząca Rady Przedstawicieli, Małgorzata Rakowska. Obecna była także prezes PZKO, Helena Legowicz. – Pogłębianie współpracy z władzami PZKO to jest

to najlepsze, co mnie jako prezesa mogło spotkać – przyznał Wałach, komentując osiągnięcia kończącej się kadencji władz Kongresu. Wśród innych osiągnięć wymienił „Wizję 2035”, powołanie Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC, utrzymywanie odpowiednich kon-

taktów z władzami RP i RC, jak również prowadzone od lat działania, takie jak Ośrodek Dokumentacyjny KP, coroczną Zieloną Szkołę dla klas siódmych nad Bałtykiem, promocję Zaolzia w ramach projektu „Tacy Jesteśmy”, wydawanie „Głosu” i prowadzenie jego strony internetowej. Pre-

zes Kongresu poinformował także o stworzonym zgodnie z założeniami „Wizji 2035” Centrum Rozwoju Zaolzia, w ramach którego ma m.in. działać ośrodek wspierania projektów. W tej chwili toczą się rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami na pracowników. **Ciąg dalszy na stronie 5**

NASZ »GŁOS«



Danuta Chlup
danuta.chlup@glos.live

Zwojskową pompą, godnie i na poziomie uczciliśmy w zeszłym tygodniu kolejną, już 101. rocznicę śmierci polskich żołnierzy, zamordowanych przez Czechosłowaków w wojnie o Śląsk Cieszyński. Kilka dni wcześniej odbyła się zorganizowana przez czeskich legionistów uroczystość na cmentarzu w Orłowej. Każdy, kto był kiedyś na tej nekropolii, zapewne zauważył (bo trudno go przeoczyć) monumentalny pomnik czechosłowackich ofiar tamtej wojny. Czeskie media informowały o czeskiej uroczystości, my o polskiej.

I tak, pomimo upływu przeszło stu lat od krótkiego, jednak krwawego w skutkach konfliktu, „każdy sobie rzepkę skrobie”. Żadnej ze stron nie stać na podanie sobie ręki i wspólną refleksję na temat wydarzeń sprzed stu lat. Tak, to Czechosłowacja rozpoczęła agresję. Ale czy dzisiejsze pokolenia mieszkańców regionu mają z tym coś wspólnego?

Do napisania tego komentarza skłoniły mnie słowa Bohdana Prymusa, prowadzącego tegoroczną uroczystość w Stonawie: – Widziałem w telewizji, jak amerykańscy weterani wojny w Wietnamie razem ze swoimi byłymi przeciwnikami składają kwiaty na grobach wietnamskich, a potem siedzą i w skupieniu dyskutują o czasach, kiedy stali naprzeciw siebie. W Wietnamie tak można...

I kontynuował: – Marzy mi się sytuacja, kiedy reprezentacje honorowe Armii Czeskiej i Wojska Polskiego wspólnie oddadzą hołd czeskim legionistom w Skoczowie, następnie polskim żołnierzom w Stonawie, a historycy na sympozjum dojdą do porozumienia i wydadzą wspólny komunikat.

Od siebie dodam, że mnie również marzy się taka sytuacja, choć z drugiej strony sama wewnętrznie nie jestem do niej przygotowana. Dziwnie mi brzmiał w Stonawie czeski hymn nad mogiłą polskich żołnierzy zabitych przez Czechów...

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...

• Kolejne zdjęcie z naszego redakcyjnego archiwum. Jesteśmy w MK PZKO w Łomnej Dolnej, gdzie 19 kwietnia 1998 roku wystawiono sztukę „U nas dóna”.
Fot. FRANCISZEK BALON



CYTAT NA DZIS



Zlata Holušová,
dyrektor festiwalu Colours of Ostrava

Na niektórych wykonawców w tegorocznej edycji Colours of Ostrava czekaliśmy latami. Zapowiada się kolejny zróżnicowany stylowo festiwal, na którym każdy znajdzie coś dla siebie

LICZBA DNIA

3,5

proc. będzie wynosił w br. zagwarantowany przez układ zbiorowy przeciętny wzrost zarobków w Hucie Trzynieckiej. O dalsze 5,5 proc. wzrosną wynagrodzenia, jeżeli spółka osiągnie zaplanowany wynik finansowy. Ta część podwyżki zostanie wypłacona w formie nadzwyczajnych premii. W związku z trudną sytuacją w branży hutniczej dyrekcja huty zapowiada, że w parze z podwyżką musi iść wzrost wydajności pracy, bardziej efektywne wykorzystanie czasu pracy. **Dyrektor generalny Jan Czudek przyznał, że kierownictwo firmy „pracuje także nad wariantem obniżenia liczby pracowników w celu utrzymania stabilności ekonomicznej firmy”.** (dc)

DZIS...

4

lutego 2020

Imieniny obchodzą:

Józef, Weronika

Wschód słońca: 7.16

Zachód słońca: 16.43

Do końca roku: 331 dni

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem

Przysłowia:

„Kiedy luty pofolguje, marzec zimę zreperuje”

JUTRO...

5

lutego 2020

Imieniny obchodzą:

Adelajda, Agata

Wschód słońca: 7.14

Zachód słońca: 16.45

Do końca roku: 330 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Nutelli

Przysłowia:

„Gdy św. Agata po błocie brodzi, człek w Zmartwychwstanie po lodzie chodzi”

POJUTRZE...

6

lutego 2020

Imieniny obchodzą:

Amanda, Dorota

Wschód słońca: 7.13

Zachód słońca: 16.46

Do końca roku: 329 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Wyborów

Dzień Boba Marley'a

Przysłowia:

„Św. Dorota zapowiada śnieg i błota”

POGODA

wtorek

dzień: 2 do 6 °C
noc: 2 do 1 °C
wiatr: 3-5 m/s

środa

dzień: 1 do 2 °C
noc: 0 do -1 °C
wiatr: 6-7 m/s

czwartek

dzień: -1 do 3 °C
noc: 2 do 1 °C
wiatr: 2-4 m/s

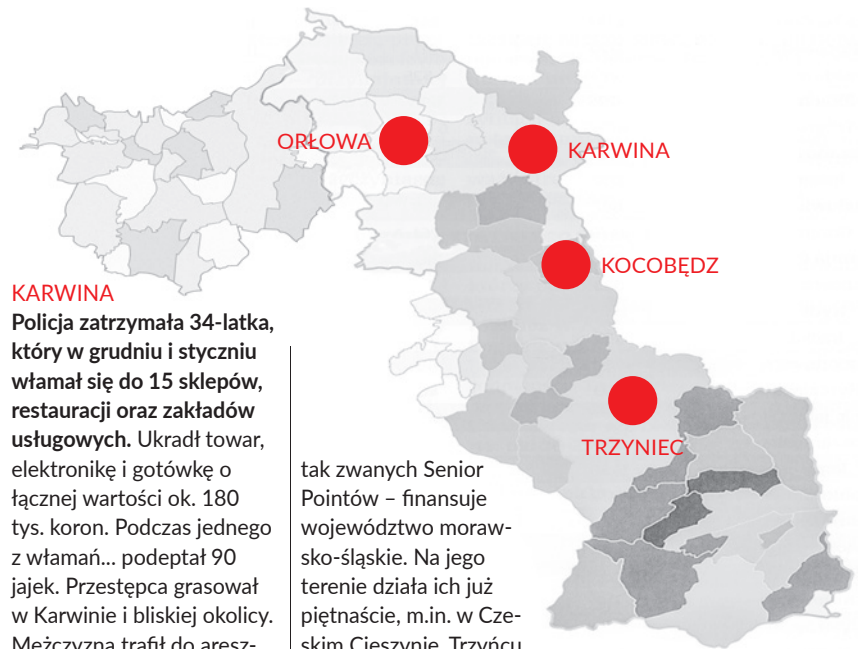
Panie prosiły

W sobotę w Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach bawiono się na Babskim Balu, najstarszej z zaolziańskich, karnawałowych zabaw. W tym roku odbyła się już jej 93. edycja, a najszykowniejszym, najsprytniejszym i najbardziej szarmanckim balowiczem, czyli tzw. lwem salonu, został okrzyknięty Andrzej Feber ze Stonawy.



• Chłopobalet jak zawsze dostarczył niezapomnianych wrażeń.
Fot. STANISŁAW KOŁORZ

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



KARWINA
Policja zatrzymała 34-latkę, który w grudniu i styczniu włamał się do 15 sklepów, restauracji oraz zakładów usługowych. Ukradł towar, elektronikę i gotówkę o łącznej wartości ok. 180 tys. koron. Podczas jednego z włamań... podeptał 90 jajek. Przystępca grasował w Karwinie i bliskiej okolicy. Mężczyzna trafił do aresztu śledczego. Za kratkami może spędzić do pięciu lat. (dc)

KOCOBĘDZ

Gmina przygotowuje projekt budowy nowego zaplecza sportowego. Obok Domu Kultury mają w przyszłości powstać boisko wielofunkcyjne, pętla dla rolkarzy oraz tor przeszkód dla strażaków. Koszty będą opiewać na ok. 10 mln koron. Władze gminy zakładają, że projekt będzie realizowany w dwóch etapach. Będą zabiegały o dotację. (dc)

ORŁOWA

Ciekawe zajęcia, bezpłatne doradztwo i podłączenie do Internetu – to wszystko oferuje w Bibliotece Miejskiej nowo otwarty Senior Point. Sieć miejsc przyjaznych dla seniorów –

tak zwanych Senior Pointów – finansuje województwo morawsko-śląskie. Na jego terenie działa ich już piętnaście, m.in. w Czeskim Cieszynie, Trzyńcu, Jabłonkowie i Karwinie. Orłowski punkt spotkań seniorów otwarty jest we wtorki i piątki w godzinach przedpołudniowych. (dc)

TRZYNIEC

Szpital na Podlesiu po zakrojonym na szeroką skalę remoncie zmienił się nie do poznania. Zainwestowano 31 mln koron w nową elewację, wymianę okien i inne rozwiązania energooszczędne, jak również w wymianę systemu ogrzewania i oświetlenia wnętrza. Elewacja otrzymała kolor niebiesko-beżowy. Podczas remontu pamiętano o chronionych jerzykach, które od dawien dawna wity gniazda pod dachem placówki. Do ich potrzeb dostosowano niektóre elementy budowlane i otwory wentylacyjne. Prace remontowe trwały 10 miesięcy. (dc)

REGION

Mamy luty, tymczasem porządnej zimy jak nie było, tak nie ma. W ostatnich dniach temperatury podskoczyły do ponad 10 stopni Celsjusza, do tego padał deszcz. Taka pogoda spędza sen z powiek m.in. właścicielom beskidzkich ośrodków narciarskich. W stacji narciarskiej Kempaland w Bukowcu w środku zimy leży zaledwie 30 cm sztucznego śniegu. Niewiele lepiej jest w Mostach koło Jabłonkowa, gdzie warstwa białego puchu ma grubość około 40 cm, czynne są zaś tylko dwie trasy zjazdowe. Z kolei w Łomnej Dolnej kolejka linowa działa tylko w weekendy. W najbliższych dniach ma się jednak ochłodzić. Ma też sygnąć śniegiem. (wik)

panów



Witold Koźdoń

W tym roku bawiono się według regulaminu Babskiego Balu z 1928 roku, dzięki czemu panie przez

cały wieczór wybierały panów do tańca. O godzinie 23.00 był tylko jeden taniec, gdy panowie mogli zaprosić partnerkę do tańca. Oczywiście był też tradycyjny, zawieszony nad parkietem dzwon, domowe ciasta i pączki oraz super loteria – powiedział „Głosowi” Stanisław Kołorz, jeden z organizatorów zabawy.

Wodzirejką balu była Ewa Trozok, która jak zwykle stworzyła w Domu PZKO niesamowitą atmosferę. Do tańca grał zespół Mr. Baby, a kuchnię balową zapewniła firma cateringowa z Bielska-Białej. Dzięki niej balowicze mogli skosztować przysmaków tradycyjnej kuchni polskiej.

Sygnal do zabawy dał dla odmiany międzynarodowy chórak chłopów, który odśpiewał pieśń powitalną Babskiego Balu. Z programem artystycznym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Olza”. – Publiczność obejrzała też Chłopalet z oryginalnym tańcem pt. słoneczny patrol, który w tym roku przygotowali Halina i Adam Hekerowie. W tańcu wystąpiła między innymi Pamela Anderson, która musiała ratować jednego z pływaków – dodał Stanisław Kołorz. ▲

TVP POLONIA POLECA



» Przystanek « z profesorem

W środę 5 lutego TVP Polonia wyemituje kolejny odcinek cyklu „Przystanek Zaolzie”. Bohaterem programu, który rozpocznie się o godz. 18.25, będzie prof. Daniel Kadłubiec, wybitny i ceniony etnograf, folklorysta, dialektolog, badacz kultury, folkloru i języka śląska Cieszyńskiego, pedagog, działacz spo-

łeczny. W programie mowa będzie o najnowszych publikacjach prof. Kadłubca poświęconych Annie Chybidziurowej i innym zaolziańskim gawędziarzom. W nagraniu wzięły udział m.in. dzieci z Polskiej Szkoły Podstawowej w Bukowcu.

Krzysztof Glondys,
TVP Polonia

Pierwszy zakaz

Szpital w Hawierzowie wprowadza od jutra na wszystkich oddziałach zakaz odwiedzin. Powodem jest rosnąca liczba zachorowań na grype oraz infekcje górnych dróg oddechowych. – Rozporządzenie to ma charakter profilaktyczny i ma zapobiec szerzeniu się chorób typowych dla tej pory roku – poinformowała rzeczniczka, Irma Kañowa. Wyjątkiem jest oddział pediatrii, gdzie każde dziecko może dziennie odwiedzić jeden opiekun prawny.

Jak na razie nie ma natomiast ograniczeń co do odwiedzin w szpitalach karwińskich. Ten w Raju niemniej jednak opublikował apel na swoich stronach internetowych, w którym prosi potencjalnych odwiedzających, żeby w razie zaobserwowania u siebie lub w najbliższym otoczeniu symptomów infekcji układu oddechowego zrezygnować z wizyty w szpitalu. W normalnym trybie funkcjonuje również szpital w Trzyńcu. (sch)

W SKRÓCIE...

Walczą o monitoring

Przez lata przy ul. Mickiewicza w Cieszynie działała profesjonalna stacja pomiaru jakości powietrza. Niespodziewanie w styczniu Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Katowicach podjął decyzję o jej wyłączeniu. Przeciwno temu głośno zaprotestowały władze Cieszyna, które wcześniej zaproponowały katowickim urzędnikom kilkanaście nowych lokalizacji dla tego urządzenia, jednak żadna z nich nie została zaakceptowana. Samorządowcy usłyszeli za to, że mieszkańcy mogą śledzić pomiary stacji w... Żywcu.

– Przekazywanie mieszkańcom Cieszyna ogólnych komunikatów o prognozie jakości powietrza na cały dzień uważam za daleko niewystarczające w sytuacji, w której od wielu lat można było śledzić wyniki na bieżąco i weszło to w nawyk wielu osób – skomentowała sytuację burmistrz Cieszyna, Gabriela Staszkiwicz.

Przyczyną zamieszania jest ponoć trwająca reorganizacja służb inspekcji ochrony środowiska. (wik)

Metro wybrało Škodę

W piątek w Warszawie przedstawiciele firm Škoda Transportation i Škoda Vagonka podpisali umowę na dostawę 37 sześciowagonowych pociągów tamtejszemu metru z możliwością zwiększenia zamówienia o kolejne osiem składów. Kontrakt ma wartość prawie 8 mld koron, a pierwszy skład powinien dotrzeć do Warszawy jesienią 2021 r.

Podpisanie umowy to finał jednego z największych przetargów na dostawę pojazdów metra w Europie Środkowej. Nowe składy kupowane są z myślą o obsłudze wydłużonej drugiej linii metra i zastąpieniu pociągów rosyjskich na pierwszej linii. W uroczystości podpisania umowy wzięli udział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski oraz ambasador Republiki Czeskiej w Polsce, Ivan Jestřáb.

– Budujemy drugą linię metra, a dziś mamy ważną uroczystość. Finalizujemy największą umowę taborową w historii warszawskiego metra. Nie tylko cena grała rolę, ale także kwestie zużycia energii czy ekologii – podkreślał Rafał Trzaskowski. (wik)

Zatrął się czadem

W sobotę po południu strażacy wynieśli nieprzytomnego mężczyznę z palącego się mieszkania w Hawierzowie. 45-latek miał problemy z oddychaniem, a wstępne badanie wykazało zatrucie tlenkiem węgla. Ratownicy medyczni musieli więc zabezpieczyć drogi oddechowe pacjenta i wspomóc go sztucznym oddychaniem. Po podaniu leków i udzieleniu pierwszej pomocy przedmedycznej został przewieziony do Szpitala Miejskiego w Ostrawie. (wik)

Bohaterzy bezpłatnie

Kombatanci oraz byli więźniowie polityczni nie muszą od stycznia płacić za przejazd autobusami regionalnymi oraz środkami transportu komunikacji miejskiej na terenie całego województwa morawsko-śląskiego. Według wicehetmana ds. transportu, Jakuba Unucki, to jeden ze sposobów docenienia ich zasługi na rzecz całego społeczeństwa.

Prawo do bezpłatnych przejazdów mają odtąd kombatanci, którzy walczyli na frontach II wojny światowej oraz w późniejszych konfliktach wojennych. Fakt ten mu-

szą udokumentować poprzez okazanie oświadczenia Ministerstwa Obrony RC lub przez potwierdzenie o członkostwie w Konfederacji Więźniów Politycznych. – Dziękuję wszystkim prezydentom i burmistrzom miast za to, że bez chwili wahania przystali na naszą propozycję umożliwienia kombatantom darmowego korzystania z komunikacji miejskiej – powiedział Unucka. Przewodniczący wojewódzkiego koła Stowarzyszenia Weteranów Wojennych, Tomáš Gergišák, ocenił ten gest jako dobry przykład dla innych regionów. (sch)

80

procent kobiet w ciąży, które zwracają się z prośbą o radę czy pomoc do telefonu zaufania prowadzonego przez czeską organizację Ruch Dla Życia (Hnutí pro život), spotkało się ze strony swojego otoczenia z naciskami, aby poddały się aborcji. W większości przypadków chodziło „tylko” o sugestie, jednak 26 proc. klientek telefonu zaufania było szantażowanych, a 5 proc. z nich spotkało się z pogroźkami. Ruch dla Życia we współpracy z prawnikami szuka sposobu na włączenie ochrony ciężarnej kobiety przed zmuszaniem do pozbycia się nienarodzonego dziecka do kodeksu karnego. (dc)

Kończą Centrum Wjazdowe



Fot. ARC Urzędu Miejskiego w Jablónkowie

Budowa Zintegrowanego Centrum Wjazdowego w Jablónkowie przebiega zgodnie z planem. Obecnie to jedna z najważniejszych inwestycji w mieście. W miejscu starej remizy strażackiej stanął nowoczesny budynek spełniający wszystkie współczesne wymaga-

nia służb ratunkowych. Obecnie w gmachu trwają prace wykończeniowe, natomiast w niedalekiej przyszłości znajdą w nim siedziby ochotnicza straż pożarna, straż miejska oraz pogotowie ratunkowe. Zakończenie budowy planowane jest wiosną tego roku. (wik)

Szanowni Czytelnicy

W środę, 5 lutego, sekretariat redakcji będzie nieczynny. Jednocześnie informujemy, że w piątek, 7 lutego, sekretariat będzie czynny w godz. 8.00-11.00. Przepraszamy za utrudnienia.

Redakcja

Elegancko, wytwornie, po śląsku...

Bal, na którym cieszyńska tradycja ludowa idzie w parze z elegancją – taki właśnie jest Reprezentacyjny Bal Śląski, organizowany przez Miejskowe Koło PZKO w Czeskim Cieszynie-Mistrzowicach. W piątek odbyła się w Ośrodku Kultury „Strzelnica” już jego 55. edycja. „Głos” był patronem medialnym imprezy.

Danuta Chlup

Wodzirejem i duszą balu jest prof. Daniel Kadłubiec. To on zachęcał ludzi do zabawy, przedstawiał występujące zespoły oraz folklor, który prezentują.

– Od samego początku, od pierwszej edycji tego balu, jestem jego organizatorem – uśmiechał się w rozmowie z „Głosem”. Przypomniał, że bal odbywał się w przeszłości w różnych miejscach – najpierw w Mistrzowicach na Fibakówce, gdzie ludzi było tyle, że trzeba było tańczyć na zmianę. Później bal odbywał się m.in. w sali hotelu „Piast”.

Inauguracja zabawy przypadła w udziale Zespołowi Regionalnemu „Błędowice” pod kier. Krystiana Olaszowskiego. Tancerze zaprezentowali wiązkę tańców cieszyńskich, a następnie poprowadzili chodzonego.

Organizatorzy zaprosili ponadto zespół folklorystyczny ze Słowacji – „Podpołanec” z Detvy. Jego dyrektor przyjemnie zaskoczył publiczność, przedstawiając swój zespół całkiem niezłą polszczyzną. Słowacy przedstawili tańce, pieśni i instrumenty ludowe ze swojego regionu, a w drugiej części występu także z Horehronia.

– Staramy się zawsze sprowadzać na bal takie zespoły, które prezentują wysoki poziom – podkreślił Kadłubiec. – W zeszłym roku był na przykład „PULS” z Preszowa.

Podczas kolacji w formie rautu stoły ugięły się pod ciężarem różnorodnego i smacznego jada. Była też okazja do rozmowy z balowiczami. Wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Vít Slovák i jego żona Petra zgodnie przyznali, że Bal Śląski to, obok Balu Miejskiego, impreza karnawałowa, na której po prostu muszą być. Tu dobrze się czują, podobają im się występy i atmosfera. Natomiast prezes PZKO Helena Legowicz zdradziła, że po długiej, sięgającej ćwierć wieku przerwie, uczestniczą z mężem w tym wydarzeniu. – Z reguły chodzimy na bal polskiej szkoły i przedszkola w Olbrachcicach. Pochodzę stamtąd, a córka jest w Olbrachcicach nauczycielką, wspieramy więc olbrachcicką Macierz Szkolną. W tym roku natomiast jesteśmy już na drugim balu, najpierw bawiliśmy się na Balu Polskim w Karwinie i dzisiaj przyszliśmy na Bal Śląski. Myślę, że na tym zakończymy karnawał.

W „Strzelnicy” balowali ludzie z całego Śląska Cieszyńskiego. Tradycyjnie przybyła także paczka przyjaciół i znajomych z kilku miejscowości na Górnym Śląsku – Pawłowic, Pszczyny i okolic.

– Już z dziesięć lat bierzemy udział w tym balu. Przede wszystkim dlatego, że podziwiam prof. Kadłubca – jego witalność i sposób, w jaki go prowadzi – zdradził Gustaw Chwistek ze Śmiłowic.

– Przyjeżdżamy od blisko 20 lat. Podobają nam się, że ten bal organizowany jest tradycyjnie, tak, jak kiedyś urządzano bale. Pamiętam, że na którymś z Balów Śląskich, może z dziesięć lat temu, pan Kadłubiec uczył tańców śląskich. To było bardzo fajne. W Polsce bale inaczej wyglądają – przekonywał jeden z członków grupy, Piotr Spyra.



• Daniel Kadłubiec był wodzirejem balu.



• Zespół Regionalny „Błędowice” poprowadził chodzonego.



• Ogółem na parkiecie tańczyło ok. 330 osób.



• Stoły ugięły się pod smacznym jadem.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

SEJMIKI GMINNE PRZED ZGROMADZENIEM OGÓLNYM KONGRESU POLAKÓW W RC



Otwarcie na sąsiadów, otwarcie na Polskę

Życie Polaków w Kocobędzu skupia się przede wszystkim w dwóch Kołach PZKO: Kocobędzu i Ligocie. Na czele Koła w Ligocie stoi Natalia Branny, która jest równocześnie pełnomocnikiem gminnym Kongresu Polaków, na czele kocobędzkiego Zbigniew Wania. Koło, w odróżnieniu od ligockiego, ma własny Dom PZKO. Imprezy polskie odbywają się także w Domu Kultury.

Danuta Chlup

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na Sejmik Gminny, który odbędzie się 13 lutego. Wkrótce, po balu, pojawią się plakaty – mówiła pełnomocniczka, kiedy spotkałam się z kocobędzkimi społecznikami w piątek wieczorem, przed wspólnym bale obu kół. Przygotowania do imprezy sięgały zenitu.

– W gminie nie mamy polskiej szkoły ani przedszkola, niemniej mamy bibliotekę, w której są także polskie książki – mówiła Branny. – Jesteśmy bardzo otwarci, nie ma u nas konfliktów między Polakami i Czechami. Tu na wsi nie żyjemy anonimowo, współpraca jest konieczna. I dzięki temu jesteśmy pozytywnie postrzegani.

Oba Koła PZKO współdziałają ze sobą, prócz balu organizują co roku także m.in. balik dla dzieci. Jego organizacją podejmuje się na zmianę. – W tym roku nasze Koło było organizatorem. Bawiło się ok. 60 dzieci, nie tylko z polskich rodzin – powiedział „Głowski” Zbigniew Wania. Dzięki takim imprezom dzieci uczą się od małego bawić razem, te czeskie osłuchają się z gwarą i językiem polskim, podchwytyją polskie piosenki.

Niektórzy z aktywnych PZKO-wców trafiają do samorządu. W wyborach komunalnych za każdym razem wystawia listę Ruch Polityczny Coexistentia, broniący praw mniejszości narodowych.

– Zwykle w każdej kadencji mamy w Radzie Gminy 2-3 przedstawicieli. Obecnie to są Roman Bulawa, przewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych oraz były zastępca wójta, Bronisław Mrozek – stwierdził Władysław Niedoba, mieszkaniec Kocobędza i działacz Co-existentii. Niedoba był w przeszłości członkiem Wojewódzkiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych. Od wielu lat zabiegał m.in. o polskie nazewnictwo w regionie, w tym na stacjach kolejowych. – W Kocobędzu, po jego usamodzielnieniu, jako jedni z pierwszych dopieiliśmy tego, aby zostało wprowadzone polskie nazewnictwo – jeszcze w czasach, kiedy trzeba było sporządzić petycję z podpisami mieszkańców deklarujących polską narodowość – przypomniał aktywista.

Kolejny Polak został wybrany do władz gminy z ramienia KDU-ČSL. Stanisław Klimek piastuje obecnie stanowisko zastępcy wójta. Do władz samorządowych wrócił po przerwie – w latach 2006-2014 był najpierw członkiem Rady, później także Zarządu Gminy.



• Aktywni w gminie, aktywni w PZKO (od lewej): Stanisław Klimek – zastępca wójta, Bronisław Mrozek – członek Rady Gminy, Natalia Branny – prezes MK PZKO w Ligocie, Zbigniew Wania – prezes MK PZKO w Kocobędzu. Fot. DANUTA CHLUP

Klimek ocenia wzajemne relacje władz gminy i polskiego środowiska z punktu widzenia obu stron – jest bowiem także członkiem zarządu MK PZKO w Kocobędzu-Ligocie. W przeszłości sprawował funkcję skarbnika, później zrezygnował ze względu na nadmiar obowiązków. Działa aktywnie także w Macierzy Szkolnej w Czeskim Cieszynie.

– Osobiście uważam, że stosunki pomiędzy gminą a Kołami PZKO są bardzo dobre, także w Radzie Gminy czy w Zarządzie nie widzę żadnych różnic między Czechami i Polakami. Bywa tak, że obrady

zaczynają się oficjalnie po czesku, a potem wszyscy mówimy „po naszymu” – przyznał z uśmiechem samorządowiec.

Gmina wspiera oba Koła PZKO finansowo – podobnie zresztą jak pozostałe stowarzyszenia. Klimek przyznaje, że dyskusje na ten temat bywają długie, bo każdy ma swoje potrzeby.

– Staram się bronić polskich interesów – zapewnia. Oba Koła PZKO otrzymują co roku po ok. 20 tys. koron na swoją działalność.

Zarówno Stanisław Klimek, jak i Natalia Branny mówią o planach

Sejmik Gminny w Kocobędzu

13 lutego

w Domu Sportu i Kultury
Początek o godz. 17.00

Polacy w Kocobędzu

✔ Liczba obywateli Kocobędza narodowości polskiej: 182 (według spisu z 2011 roku)

✔ Polskie organizacje

- ✔ Miejskowe Koło PZKO w Kocobędzu (prezes Zbigniew Wania)
- ✔ Miejskowe Koło PZKO w Kocobędzu-Ligocie (prezes Natalia Branny)

nawiązania współpracy z jakąś miejscowością w Polsce. Po to, aby zacieśnić relacje z Polską, jak i z uwagi na możliwość czerpania dotacji na wspólne projekty.

– Marzy mi się nawiązanie kontaktów z miejscowością, która nazywa się – tak jak nasza część gminy – Ligota. Wyszukałam już takie miejscowości w Polsce. Jednak ważne jest także to, aby to była miejscowość, która leży blisko – powiedziała prezes Koła w Kocobędzu-Ligocie.

Czego Polacy z Kocobędza oczekują po Sejmiku Gminnym? Jednym z tematów będzie problem zasięgu TVP Polonia.

– U nas nie mamy możliwości oglądania programu TVP Polonia. A szkoda, bo wiemy, że teraz na przykład realizowany jest cykl programów o Polakach z Zaolzia – zwróciła uwagę Natalia Branny.

Mieszkańcy Kocobędza wybiorą na Sejmiku Gminnym jednego delegata na Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków. Koła PZKO już wydelegowały swoich przedstawicieli. ▲

Pytania o FRZ i Kartę Polaka

Dokończenie ze str. 1

Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC był tematem, który najbardziej interesował uczestników Sejmiku Gminnego. – Chyba trzy razy pisaliśmy do Funduszu Rozwoju Zaolzia i za każdym razem otrzymaliśmy pieniądze. Do „Wspólnoty Polskiej” z pięć razy wysyłałmy projekty i ani razu nie otrzymaliśmy nawet korony – stwierdził prowadzący zebrań Marian Jochymek.

Walach i Legowicz apelowali niemniej, żeby starać się pozyskiwać środki na realizację projektów także z innych źródeł (choć jest to o wiele trudniejsze), a do FRZ zwracać się

wtedy, gdy inne możliwości zostały już wykorzystane. Walach przytoczył dotychczasowe wyniki Funduszu. W ciągu trzech lat działalności do FRZ wpłynęło 251 projektów. Wsparcie finansowe polskich inicjatyw wyniosło w sumie 9,6 mln koron. Głównymi beneficjentami były koła PZKO, polskie szkoły i przedszkola, Macierzy Szkolne, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej i Harcerstwo Polskie w RC.

– Można otrzymać pieniądze na przykład na pracę z dzieckiem, ze szkołą, przedszkolem. Brakuje nam takich dobrych projektów, jakie wy tutaj realizujecie – podkreśliła Rakowska. Trzanowickie MK PZKO organizuje co roku dla

dzieci tygodniowe „Wakacje z tradycją”.

Oprócz spraw związanych z działalnością Kongresu poświęcono także uwagę możliwości uzyskania Karty Polaka. Mariusz Wałach mówił o korzyściach, jakie daje posiadanie Karty, Helena Legowicz wspominała o dyżurach konsularnych w Czeskim Cieszynie, które ułatwiają załatwienie formalności. – Może udałoby się zaprosić panią konsul do Trzanowic i zgromadzić wszystkich zainteresowanych Kartą? – zastanawiał się Marian Jochymek. Uczestnicy pytali m.in. o możliwość załatwienia Karty Polaka dla dziecka, w przypadku, gdy tylko jeden z rodziców jest Polakiem i posiadaczem tego dokumentu.



• Mariusz Wałach opowiada o działalności Kongresu Polaków. Z lewej Helena Legowicz i Marian Jochymek, z prawej Małgorzata Rakowska. Fot. DANUTA CHLUP

Władze Kongresu poruszyły na Sejmiku także sprawę przyszłorocznego Spisu Powszechnego, w którym – tak jak przed dziesięć laty – będzie istotne wpisanie polskiej narodowości.

Obecni na Sejmiku wybrali delegata gminy na Zgromadzenie Ogól-

ne. Został nim Marian Jochymek (zastępca Ryszard Jochymek). Delegatem MK PZKO na Zgromadzeniu Ogólnym będzie Dominik Ryłko (zastępca Piotr Filipiec). Pełnomocniczką gminy w KP została Dagmar Kluzowa (zastępca Marian Jochymek). (dc)

Bohater codzienności

Pod koniec ubiegłego roku w Cieszynie ukazała się publikacja „Teatrologia Śląska Cieszyńskiego. Bolesław Orszulik w przestrzeni kultury” dokumentująca życie i twórczość zmarłego w 2014 roku Bolesława Orzulika – urodzonego na Zaolziu polonisty i badacza historii teatru na Śląsku Cieszyńskim, a także działacza społecznego i pedagoga związanego z cieszyńską edukacją i szkolnictwem wyższym.

Małgorzata Bryl-Sikorska

Autorką publikacji jest córka teatrologa, Wiesława Orzulika, która w ciągu czterech lat wykonała imponującą pracę związaną z zebraniem w jednym miejscu informacji o dziele życia jej ojca.

– Konsekwentna realizacja koncepcji autorki sprawia, że książka stanowi ważny dokument życia społecznego, kulturalnego i naukowego na ziemi cieszyńskiej w wieku XX. Życia oglądanego przez pryzmat konkretnych osób, budujących jego kształt i walczących o jego wartości – zaznacza w recenzji omawianej tu książki profesor Katarzyna Olbrycht.

Fundamentalne dzieło

Publikacja składa się z sześciu rozdziałów, aneksu zawierającego zdjęcia wybranych dedykacji umieszczonych przez autorów w książkach ofiarowanych Bolesławowi Orzulikowi, a także indeksu nazwisk. Rozdziały pierwszy i drugi nawiązują do badań teatrologicznych Orzulika, w tym do najważniejszego dzieła naukowego, czyli dwutomowej monografii „Polskie życie teatralne na Śląsku Cieszyńskim i pograniczu morawskim w latach 1852-1918 (w kwestii narodotwórczej funkcji rozwoju kultury na Śląsku w XIX i na początku XX wieku)”. Praca jest rezultatem wieloletnich badań naukowych, w wyniku których autor uzyskał w

1978 roku tytuł doktora humanistycznych. Jest to do dziś jedyna pozycja teatrologiczna, która w tak kompletny sposób traktuje o ruchu teatralnym po obu stronach Olzy w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Jak wskazuje Wiesław Orszulik, zanim jej ojciec przystąpił do żmudnej kwerendy książek, czasopism i dokumentów, analizowane zjawisko było udokumentowane jedynie wrywkowo i niekompletnie. Niewątpliwą zasługą dwutomowej pracy doktora Orzulika było stworzenie podstaw do dalszych badań i próby zrozumienia rozwoju życia teatralnego na Śląsku Cieszyńskim w latach późniejszych. Dr hab. Mirosława Pindór w omawianej publikacji pisze, że „uznać należy książkę Bolesława Orzulika za fundamentalną dla zrozumienia współczesnego (tj. zaistniałego z początkiem lat 20. XX wieku) fenomenu życia teatralnego po obu stronach Olzy, zwłaszcza żywotności polskiego amatorskiego ruchu teatralnego na Zaolziu, który przejął w spadku wieloletnią tradycję (w tym dziewiętnastowieczne wzory sceny mieszczańskiej)”.

»Nigdy nie pisał na wycucie«

Mimo że „Polskie życie teatralne na Śląsku Cieszyńskim...” można uznać za badawcze dzieło życia Bolesława Orzulika, autorka „Teatrologii Śląska Cieszyńskiego” przedstawia w publikacji inne fakty z życia ojca dowodzące szerszego



Książkę „Teatrologia Śląska Cieszyńskiego. Bolesław Orszulik w przestrzeni kultury” można zakupić w Informacji Turystycznej Urzędu Miejskiego w Cieszynie (Rynek) oraz w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej (ul. Stalmacha 14).

spektrum jego zainteresowań, działań i dokonań. Rozdział trzeci traktuje o początkach kształtowania się zainteresowań Orzulika w kontekście dzieciństwa i młodości. Dalej autorka opisuje pracę zawodową cieszyńskiego działacza, uwzględniając jego pasję pedagogiczną, wielotorową aktywność społeczną, działalność w towarzystwach naukowych, a także współpracę z szeregiem wydawnictw i redakcji.

Warto nawiązać do ostatniej z wymienionych tu aktywności, gdyż dr Orszulik posiada w swoim dorobku imponującą bibliografię prac popularnonaukowych, które regularnie publikował w śląskich czasopiśmie, a w szczególności w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”, Kalendarzu Cieszyńskim”, „Zwrocie” i „Wiarusie”. Z kolei ostatnia z nieomówionych tu jeszcze części „Teatrologii Śląska Cieszyńskiego” – rozdział piąty – posiada najbardziej emocjonalny i osobisty charakter, gdyż zbiera wspomnienia o Bolesławie Orzuliku spisane piórem jego byłych uczniów, studentów, współpracowników i bliskich znajomych. Tworzą one portret człowieka zdecydowanego, a zarazem przyjaźnie nastawionego do świata, nauczyciela z pasją, którego dokonania uczniowie potrafią wspominać w detalach nawet pół wieku później, działacza zawsze oddanego sprawie, publicystę związanego z lokalną społecznością Śląska Cieszyńskiego, a także rzetelnego badacza, który nie bał się mozołnej pracy i nigdy nie chodził na skróty. Profesor Karol Daniel Kadłubiec w książce Wiesławy Orzulika wspomina: „Nigdy nie pisał na wycucie, że mu się tak wydawało. Jego teksty cechuje rzetelna podbudowa empiryczna, dlatego nie straciły i nie tracą na wartości poznawczej. Twardo stąpał po ziemi w tym jakże słusznym przekonaniu, że ona jest źródłem siły ponadczasowej. Widać to choćby w jego dwutomowej rozprawie o cieszyńskim życiu teatralnym,

przywoływanej wielokrotnie nie tylko przez badaczy polskich. Podobnych przykładów jego rzetelności badawczo-pisarskiej jest mnóstwo”.

Takich ludzi jest coraz mniej...

Istotnym atutem „Teatrologii Śląska Cieszyńskiego” jest uwzględnienie w publikacji dużych fragmentów tekstów Bolesława Orzulika, a także zebranie w jednym miejscu pełnej informacji o jego pisarskim dorobku. Stwarza to okazję dla kolejnych pokoleń badaczy lub publicystów zainteresowanych regionalną tematyką kulturalną, w tym teatralną, do zapoznania się z dotąd rozproszonym dorobkiem dr. Orzulika. Z książki Wiesławy Orzulika emanuje także pewna nostalgia za fermentem dokonania uczniowie i wielotorowej edukacji kulturalnej na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XX wieku, którego już nie ma i który zapewne w takim wymiarze może już się nie powtórzyć. O fermentie tym stanowili bowiem nietuzinkowi i utalentowani ludzie, którzy nie opuszczali w desperacji czy bezsilności Śląska Cieszyńskiego, a wręcz przeciwnie – dzięki zaangażowaniu i pracowitości przyczyniali się w sposób bezinteresowny do rozwoju społeczności lokalnej i szeroko rozumianej kultury. Jak wspomina jedna z osób w „Teatrologii Śląska Cieszyńskiego”: „Takich ludzi jest coraz mniej – tak można powiedzieć, patrząc na bogatą biografię dra Bolesława Orzulika z Cieszyna”.

Magiczny Korcz

W niedzielę obchodziliśmy święto Matki Boskiej Gromnicznej. To także symboliczny moment, w którym przestajemy śpiewać kolędy. Po raz ostatni wracamy do tego magicznego czasu; wszystko dzięki rozmowie z polskim piosenkarzem – Łukaszem Zagrobelnym.

Spotykamy się w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie, tuż po pierwszym koncercie „Gwiazdo święć, kolędo leć”. Jak wrażenia?

– Publiczność dopisała. Nasze koncerty są absolutnym ewenementem w temacie kolędowania. Materiał skomponowany przez Włodzimierza Korcza grany jest od trzydziestu lat. Ja oczywiście nie śpiewam od tak długiego czasu (śmiech). Do składu dołączyłem trzy lata temu.

To muzyczna podróż do krainy najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek. W czym tkwi największy sukces tego – nie bójmy się tego słowa – wyjątkowego widowiska muzycznego?

– Siłą tego projektu jest moc kompozycji. Włodzimierz Korcz ma dobrą rękę do pisania pięknych melodii. Teksty są cały czas aktualne,

zawsze się obronią. To ludzi wrzasa i przyciąga. To ponadczasowe utwory, które w sercach i duszach publiczności będą żyły jeszcze przez długi czas.

Oprócz tradycyjnych polskich kolęd i pastorałek można usłyszeć także przebojowe kompozycje Włodzimierza Korcza z tekstami Wojciecha Młynarskiego, Magdy Czapińskiej, Wojciecha Klejne i Ernesta Brylla. Który z utworów opartych na tekstach tychże twórców jest pana ulubionym?

– Bardzo lubię śpiewać utwory „Anioł mówi do chłopaków” oraz „Chrońmy chwile”. Każda z tych kompozycji ma w sobie coś magicznego. Trudno jest mi wyróżnić jedną piosenkę. Kiedy w którejś z kolęd nie mam swojej partii, uwielbiam służyć moich fantastycznych koleżanek ze sceny, Alicji Majewskiej i Olgi Bończyk. Każda z tych kompozycji jest na swój sposób magiczna.

Od lat zachwyam się tekstami Wojciecha Młynarskiego czy Ernesta Brylla. Zastanawiał się pan kiedyś, co mają w sobie takiego wyjątkowego, że wzbudzają zainteresowanie?

– Po prostu są polskie. Odnoszą się do naszej rzeczywistości, tradycji i historii.

Właśnie zakończyła się kolejna edycja programu „Twoja twarz brzmi znajomo”, której był pan jednym z uczestników. Co spowodowało, że zdecydował się pan na udział w nim?

– Udział w tym programie jest bardzo dużym wyzwaniem zawodowym dla każdego wokalisty. Była to jedna z najfajniejszych przygód, którą dane mi było przeżyć. Od pierwszej edycji proponowano mi udział w tym programie. Miałem wiele innych zobowiązań, więc mogłem dopiero teraz się zdecydować.

Czy któraś z metamorfoz sprawiła panu szczególną frajdę? Ja niezmiennie zachwyam się pana wcieleniem się w Eltona Johna...

– Największym wyzwaniem dla mnie okazało się wcielenie się w



Fot. WOJTEK BIAŁY

Tinę Turner i Shirley Bassey. Były to wcielenia bardzo trudne wokalnie.

2019 rok był dla pana bardzo pracowity. Czy w bilansie końcowym ocenia go pan pozytywnie?

– Absolutnie tak. To był bardzo intensywny rok. Dużo spektakli, koncertów oraz udział w programie „Twoja twarz brzmi znajomo”.

Czas na nowe wyzwania. Proszę

więc na koniec opowiedzieć o najbliższych planach zawodowych.

– Zaczynam próby do „Jesus Christ Superstar” w Białymstoku, a w tak zwanym międzyczasie będę przygotowywał materiał na piątą już płytę solową.

W jakim klimacie będzie utrzymana?

– W klimacie Łukasza Zagrobelnego (śmiech). (mm)



POLSKI BIZNES (62)

Mleczni liderzy

Cztery podstawowe rzeczy mają wpływ na mleko bardzo dobrej jakości. Pierwsza z nich to genetyka i tą staramy się tworzyć z najlepszymi firmami w Republice Czeskiej i na świecie. Drugą są dobrze zrobione i zamagazynowane pasze, trzecią tzw. dobrostan zwierząt, czyli po prostu jakość ich życia. Ale najważniejszy jest faktor ludzkiej pracy. Od fachowo wykonanej pracy zależy wynik całego gospodarstwa mlecznego. Jeśli te cztery czynniki uda się zoptymalizować, można produkować siedemnaście milionów litrów mleka rocznie – tłumaczą menedżerowie firmy Netis w Nawsiu. Beskidzka spółka jest obecnie jednym z największych producentów mleka w całej Republice Czeskiej.

Na co dzień Netis gospodaruje na około dwóch tysiącach hektarów, prowadząc dwa gospodarstwa rolne, w Nawsiu i Lutyni Dolnej. – Nasze grunty ciągną się od Mostów koło Jabłonkowa, przez Nydek, aż do Trzyńca, a „na dołach” – od Dzieńmorowic, przez Rychwałd, po Ostrawę. Zbieramy na nich przede wszystkim zboża i kukurydzę na paszę dla krów. Poza tym trochę buraka cukrowego, który jest jedynym przemysłowym produktem naszej produkcji roślinnej – mówi Robert Cieślak, dyrektor spółki z Nawsiu.

Netis powstał w 1994 r. – jak podkreślają w firmie – praktycznie od zera. – Pięciu wspólników porozumiało się i założyło firmę, która w 1999 r. przeobraziła się w spółkę akcyjną. Początki były ciężkie, ale sytuacja zmieniła się diametralnie na lepsze, gdy wstąpiliśmy do Unii Europejskiej. Dzięki unijnym dotacjom produkcja rolna stała się dużo bardziej opłacalna – stwierdza Jan Janiczek, jeden z właścicieli gospodarstwa w Nawsiu.

Firma specjalizuje się w produkcji mleka. W obu farmach posiada około 1500 krów, które w zeszłym roku dały 17,3 miliona litrów mleka. To piąta kwota mleczna w całej Republice Czeskiej. – Połowa naszej produkcji trafia do mleczarni Kunín, drugą połowę dostarczamy zakładowi Brazzale Moravia, który jest obecnie największą fabryką sera w

Czechach i odpowiada za prawie jedną trzecią eksportu sera z Czech. Przerabia zaś ponad 600 tysięcy litrów mleka dziennie. Dla porównania, z naszych dwóch gospodarstw w Nawsiu i Lutyni Dolnej wysyłamy codziennie około 53 tysięcy litrów mleka. To trzy wielkie cysterny lub więcej niż dwie ciężarówki – mówi Cieślak.

Kierowana przez niego firma hoduje krowy rasy Holstein. Wyłącznie z przeznaczeniem na mleko. Co ciekawe, jesienna i wiosenna aura sprzyja jego produkcji. Dla odmiany lato jest najgorsze. – Gdy robi się gorąco, krowy zużywają mnóstwo energii na schłodzenie organizmu, w efekcie produkcja mleka znacząco spada. Gdy przed kilku laty temperatury osiągały w dzień ponad 35 stopni, a w nocy 25, mieliśmy naprawdę duże problemy. Dla odmiany, gdy temperatura oscyluje wokół zera, wtedy jest najlepiej. Zimą problem polega jedynie na tym, żeby woda nie zamarzała – tłumaczy Cieślak.

Krowy z Nawsia dają przeciętnie 33 litry mleka dziennie. Są przy tym stale monitorowane. – Duże i średnie gospodarstwa rolne nie mają dobrej opinii. Niektórzy przekonują, że nie produkują dobrej żywności, tymczasem nasze mleko posiada jakość Q, czyli najwyższą. Higiena jest u nas restrykcyjnie kontrolowana, a dozór weterynaryjny bywa niemal codziennie – przekonuje Jan Janiczek.

– Pamiętam rok, kiedy w firmie przeżyliśmy kilkanaście różnych kompleksowych kontroli. Inspektorzy weterynaryjni żartują czasem, że mogliby mieć u nas własne biurka, tak często tutaj bywają – dodaje Robert Cieślak.

W firmie działa również małe laboratorium, które bada jakość dostarczanego przez krowy mleka. Zwierzęta są karmione wysokiej jakości kiszonkami, regularnie ważone, na kończynach noszą specjalne pedometry, które monitorują ich aktywność i kondycję. – Latem nasze zwierzęta chłodzimy, zimą staramy się, by miały ciepłą wodę. Dwa razy w roku pielęgnujemy ich kopyta, analizujemy nawet obornik, by dowiedzieć się, ja-



● Firma Netis posiada około 1500 krów. Na co dzień kieruje nią Robert Cieślak.
Fot. WITOLD KOZDÓN

kich pierwiastków i minerałów potrzebują. Wszystkie dane przetwarza specjalny izraelski system komputerowy, który po analizie potrafi samodzielnie zaprezentować zestawy możliwych problemów, na jakie mogą być narażone nasze zwierzęta. Po prostu informatyzacja w rolnictwie jest dziś wszechobecna – mówi Jan Janiczek.

W Boconowicach Netis posiada magazyn towarów rolnych i pasz. W Bystrzycy stajnie dla młodych zwierząt. W naszym regionie firma prowadzi też siedem sklepów z artykułami rolnymi oraz jeden sklep spożywczy, w Jabłonkowie. Sprzedaje ponadto mleko z automatów. Do tego stale inwestuje. Zamierza na przykład stworzyć w centrum Jabłonkowa nowe, wielofunkcyjne centrum.

– Nie zamierzamy jednak prowadzić szerokiej działalności. Specjalizujemy się w produkcji mleka. Wszystko podporządkowujemy temu zadaniu, bo w tym chcemy być najlepsi – mówią w Nawsiu. (wik)

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1994

Branża: spożywcza

Liczba pracowników: 130

Kontakt:

Nawsie 905

739 92 Nawsie

Tel. +420 558 357 324

e-mail: netis@seznam.cz

www: netisas.cz

Facebook: Netis, a.s.

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Jak ograniczyć marnotrawstwo odzieży?

W ciągu roku na świecie produkuje się ok. 150 bilionów sztuk odzieży, przy czym na przestrzeni ostatnich 15 lat liczba ta uległa podwojeniu. Popularne sklepy sieciowe sprzedające ubrania miewają średnio dwie dostawy w ciągu tygodnia. Kolekcje zmieniają się mniej więcej co dwa tygodnie. Nie da się ukryć, że prowadzi to do ogromnego marnotrawstwa. Światowe dane w tej kwestii są porażające – wynika z nich, że co sekundę na śmietnik trafia duża ciężarówka wyrzuconej przez konsumentów lub duże sklepy odzieży.

Kupujemy i... wyrzucamy

Obywatele naszego kraju na nowe ubrania wydają rocznie ponad 65 mld koron. Jak wynika jednak z badań statystycznych, tak naprawdę potrzebna jest im zaledwie jedna piąta zakupionych rzeczy. Co roku Czesi wyrzucają miliony sztuk garderoby – w sumie ok. 200 tys. ton. Jednocześnie rośnie ilość niesprzedanej odzieży – szacuje się, że handlowi detalicznemu nie uda się sprzedać od 10 do 20 proc. produktów.

To, czego nie kupią klienci, trafia potem do firm recyklingowych lub, co gorsza, do spalarni śmieci, albo jest wysyłane za bezcen do krajów poza Unią Europejską. W ostatnich dziesięcioleciach odzież stopniowo stawała się produktem jednorazowego użytku. Ludzie coraz częściej kupują ubrania tylko na jeden sezon. Są one produkowane tanim kosztem (w Bangladeszu, Wietnamie czy Indiach), sprowadzane z daleka, oferowane po stosunkowo niskich cenach w popularnych sieciówkach lub drogo w sklepach markowych. Wszędzie króluje tzw. szybka moda, „fast fashion”, klientów wabia przeróżne promocje, zniżki i specjalne oferty.

Warto przy tym wiedzieć, że słowo wyprzedaż nie narodziło się z myślą o konsumentach, ale po to, aby pozbyć się produktów zalegających na półkach sklepowych i w magazynach. Im dłużej jakiegos towaru nie udaje się sprzedać, tym zniżka jest bardziej spektakularna. W tym samym celu wiele popularnych marek otwiera tzw. outlety, czyli sklepy, w których sprzeda-

wane są resztki kolekcji z poprzedniego sezonu po niższych cenach. To zaś, czego nie uda się wcisnąć klientowi, czeka utylizacja. Rządziej jest to utylizacja chemiczna, która ma na celu recykling materiałów użytych do produkcji ubrań. Jest droższa, ale bezpieczniejsza dla środowiska. Częściej mamy do czynienia jednak ze spalaniem niesprzedanych ubrań w przemysłowych spalarniach.

Wymień, podaruj...

Czy można jakoś ograniczyć coraz powszechniejsze zjawisko marnotrawienia odzieży? Jednym ze sposobów, który z łatwością można wykorzystać w każdej rodzinie, to wymienianie się niepotrzebnymi lub po prostu nabytymi ubraniami, czyli coraz popularniejszy na świecie „swapping” (z angielskiego swap, czyli wymieniać się, zamieniać). Ktoś przynosi rzecz, której chce się pozbyć, inny ją zabiera. I na odwrót. To nie „second hand”, bo wymiana produktów odbywa się bez udziału pieniądza. „Swapping”, jak twierdzą jego entuzjaści, nie tylko oznacza

oszczędność pieniędzy, ale także zmienia mentalność konsumentów, promując ekonomiczny i ekologiczny styl życia. Tzw. swapy są organizowane zazwyczaj w miejscu publicznym, w kawiarni, szkole, ośrodku kultury – tak, aby zainteresowana osoba mogła bez problemu je znaleźć. U nas taki handel wymienny dopiero raczkuje, nadal wolimy penetrować półki sklepowe i czyhać na przeróżne okazje. Z drugiej strony coraz więcej konsumentów rozumie potrzebę recyklingu zużytej odzieży, kontenery na ubrania ustawione przeważnie na osiedlach bynajmniej nie świecą pustkami. Ludzie nauczyli się też przekazywać niepotrzebne ubrania na konkretnych celach dobroczynnych, chociażby do ośrodków Armii Zbawienia lub do noclegowni dla bezdomnych. Odzież można wreszcie sprzedać, wymienić lub oddać, korzystając z wielu poświęconych temu tematowi portali internetowych.

To wszystko jednak nie jest w stanie powstrzymać z roku na rok nasilającego się procesu marnotrawienia odzieży. Ludzie po prostu

kupują więcej ubrań niż kiedykolwiek w przeszłości, wyrzucają ich zatem więcej niż zwykle to robić pokolenie ich przodków. Szacuje się, że ponad połowa ubrań, które nosimy, jest wyrzucana w ciągu zaledwie roku od ich produkcji.

Luksus zamiast szybkiej mody?

Tak czy owak, raczej nie ma co się łudzić, że ludzie powrócą do zwyczajów kupowania wykintnych, drogich ubrań na ileś tam kolejnych sezonów lub że porzucą ilość ciuzzków na rzecz jakości. Sklepy oferujące „fast fashion” ciągle mają się u nas i gdzie indziej w Europie bardzo dobrze. Chociaż... Za oceanem niektóre sieciówki oferujące tanią odzież czeka być może spory kryzys. Coraz więcej Amerykanów decyduje się podobno na luksusowe towary, oferowane jednak z drugiej ręki, a więc o wiele taniej. Rynek (głównie internetowy) takich towarów podobno rośnie 21 razy szybciej, niż handel nową odzieżą reprezentującą fast fashion. Czy taki trend się utrzyma i upowszechni, pokaże czas. ▲

SPORT

Czy Zjazd wygrał z pogodą?

Zaplanowany na najbliższą sobotę, 8 lutego, 48. Zjazd Gwiaździsty – mistrzostwa polskich szkół podstawowych w narciarstwie klasycznym i alpejskim – powinien odbyć się zgodnie z terminem.

– Gestor ośrodka narciarskiego w Mostach koło Jabłonkowa obiecał, że jeśli prognozy pogody na najbliższe dni się sprawdzą, a nocą mają być temperatury minusowe, to uda się przygotować w Mostach zarówno trasy slalomowe, jak też biegowo – powiedział wczoraj „Głosowi” Bogdan Sikora, dyrektor PSP w Bystrzycy, szkoły-organizatora.

Wszystko idzie więc zgodnie z planem. Jutro od godz. 15.00 w bystrzyckiej szkole odbędzie się losowanie numerów startowych, a w sobotę 8 lutego od godz. 8.30 powinna ruszyć sportowa zabawa łącząca wszystkie pokolenia Zaolziaków. Zjazd Gwiaździsty to największa sportowa impreza organizowana dla polskich szkół na Zaolziu. (jb)

Projekt wspierają:



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Z pomocą przyjdą łatwiej i różnie

Arcyważne trzy punkty zdobyli w weekend hokeiści Witkowic, którzy pokonali u siebie Kladno z Jaromírem Jágre w składzie 3:0. Walczących o uratowanie ekstrakligowej skóry ostrawskich hokeistów wspierają w trudnych chwilach gracze Trzyńca. Stalownicy zwyciężyli w niedzielę na tafli Litwinowa 3:2, hamując gospodarzy w gonitwie za Witkowicami. Przed przerwą w rozgrywkach Tipsport Ekstraligi na szczycie i dnie tabeli bez zmian: prowadzi Liberec, a na chwilę obecną spadają Pardubice.

Janusz Bittmar

Růžička wraca do formy

Dobra wiadomość napłynęła z Litwinowa. Do formy wraca napastnik Martin Růžička, który w zwycięskim pojedynku z Vervą strzelił dwie bramki. – Powroty po kontuzji bywają trudne. Nie miałem jednak chwil zwątpienia. Cierpliwie czekałem na okazję, żeby się przełamać. Mamy świetny zespół, a więc miałem ułatwione zadanie – stwierdził Růžička. Elitarny napastnik zdobył w niedzielę 242. bramkę w karierze ekstrakligowej. Růžička najważniejsze gole chciałby zachować jednak na fazę play off. – Przed nami krótka przerwa w rozgrywkach. Dla mnie to okazja do rzetelnych treningów, tym bardziej, że faza pucharowa zbliża się milowymi krokami – dodał napastnik.

Stalownicy na tafli przedostatniego zespołu tabeli przegrywali od 1. minuty, kiedy to Martin Hanzl przytomnym strzałem zaskoczył bramkarza Petra Kváče. Wyrównał w 10. minucie Matěj Stránský, a szalę meczu na korzyść Trzyńca przechylił Martin Růžička z podania Petra Vrány. Dla Růžički był to premierowy gol w tym sezonie. Apetyt rośnie jednak w miarę jedzenia, a więc doświadczony napastnik dołączył w pierwszej tercji jeszcze drugiego gola, trafiając po akcji indywidualnej na 3:2. – Gospodarze nie sprzedali tanio skóry. Walczą w strefie spadkowej i to było widać od pierwszej do ostatniej mi-



• Jaromír Jágr (z lewej) nie zdobył Ostravar Areny. Fot. hc-vitkovic

nuty – skomentował zwycięstwo Růžička. Co ciekawe, Stalownicy sięgnęli po trzynastą z rzędu wygraną z Litwinowem. Mecze z tym rywalem układają się pomyślnie, pomijając nieszczęsny finał sezonu 2014/2015, w którym Verva sięgnęła po premierową koronę mistrza RC – pokonując Stalowników w siedmiu zaciętych spotkaniach.

Nerwowo, ale zwycięsko

Po czwarte z rzędu zwycięstwo sięgnęli w weekend hokeiści Witkowic. Podopieczni trenera Mojmir Trlička pokonali w Ostravar Arenie drużynę Kladna 3:0, po bramkach Deja, Štencla i Bukartsa. Goście, z Jaromírem Jágre w składzie, uderzali głowami w mocny, defensywny mur

Witkowic, a jeśli już doszli do dobrych pozycji strzeleckich, na przeszkodzie stawał świetny M. Svoboda w bramce. Nerwowo pojedynek ustawiła pierwsza bramka z kija Rastislava Deja. – Atmosfera wciąż jest nerwowa. Nikt nie chce spaść do Chance Ligi, dlatego ta wygrana jest dla nas bardzo ważna – stwierdził Dej. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, zespołu Witkowic nie wzmocni doświadczony napastnik Zbyněk Irgl, który nie otrzymał zgody ze strony klubu HC Ołomuniec. Do końca sezonu w Witkowicach zostanie natomiast łotewski napastnik Roberts Bukarts. Jego gole i asysty mogą mieć kluczowe znaczenie w zawałowej końcówce rundy zasadniczej. ▲

TIPSPORT EKSTRALIGA

LITWINÓW – TRZYŃCIEC 2:3

Tercje: 2:3, 0:0, 0:0. Bramki i asysty: 1. M. Hanzl (Jarůšek, Pospíšil), 15. Jarůšek (Pospíšil, M. Hanzl) – 10. M. Stránský (Chmielewski, Gernát), 13. Martin Růžička (P. Vrána, M. Doudera), 18. Martin Růžička (P. Vrána, Wolski). Trzyńciec: Kváča – M. Doudera, Galviš, D. Musil, Gernát, Roth – Wolski, P. Vrána, Martin Růžička – M. Stránský, Marcinko, Hrňa – Hrehorčák, M. Kovařík, O. Kovařík – Adamský, Novotný, Dravecký – Chmielewski.

WITKOWICE – KLADNO 3:0

Tercje: 0:0, 1:0, 2:0. Bramki i asysty: 32. Dej (Mallet, Rosandič), 51. Štencl (Schleiss, Dej), 60. Bukarts (Výtisk). Witkovic: M. Svoboda – Štencl, Trška, Rosandič, Dudas, Výtisk, R. Černý, L. Kovář – Bukarts, J. Hruška, Lakatoš – Indrák, Roman, Schleiss – Dej, R. Veselý, Mallet – Dočekal, Werbík, T. Kubalík. Lokaty: 1. Liberec 85, 2. Pilzno 77, 3. Trzyńciec 76, 12. Witkovic 50, 13. Litwinów 46, 14. Pardubice 45 pkt.

Zgrzyt w Brnie

Szcypiorniści Banika Karwina nie wywiązali się z roli faworyta, przegrywając na parkiecie SKKP Brno 23:26. – To nie tak miało być – stwierdził rozgoryczony szkolenowiec Karwiny, Marek Michalisko. Dla Banika to druga z rzędu przegrana. W ubiegłą środę karwiniacy odpadli z Pucharu RC, ulegając Dukli Praga w rzutach karnych.

Tym razem nie byliśmy monolitem. Na pewno zespół nie zlekceważył rywala, który przed meczem zajmował dopiero dziesiątą lokatę w tabeli. Po prostu mecz układał się nie po naszej myśli – skomentował koszmarny występ drużyny Michalisko. Słabsza forma Bani-

STRABAG RAIL EKSTRALIGA

SKKP BRNO – KARWINA 26:23

Do przerwy: 14:9. Karwina: Marjanović, Mokroš – Brůna, Monczka 3/1, Urbánský, Gromyko 1, Noworyta, Plaček 1, Chudoba 3, Solák 8/1, Flajsar 1/1, Skalický 1, Nantl 1, Zbránek 1, Chosik 3, Franc.

Lokaty: 1. Pilzno 28, 2. Dukla Praga 23, 3. Karwina 23 pkt. Jutro (19.00): Karwina – Malomierzycy.

ka nie wróży dobrze przed zbliżającym się meczem w Pucharze Challenge. W najbliższą niedzielę wicemistrz RC zagra na wyjeździe z Madeirą, rewanż zaplanowano na 16 lutego w hali Banika. Aktualną dyspozycję karwińskiej dru-

żyny sprawdzi przed rewanżem nielubiana Dukla Praga – w środę 12 lutego o godz. 18.00. Najbliższe dni nie będą więc rozpieszczą Banika. Jutro w ramach Strabag Rail Ekstraligi karwiniacy zmierzą się u siebie z Malomierzycami (19.00).



• Wierni kibice Banika pewnie już wybaczyli swoim pupilom. Fot. hcb-karwina

– To szansa na zrehabilitowanie się za niewypał w Brnie – zaapelował do swoich zawodników, a także fanów karwińskiego szczypiorniaka

trener Michalisko. W tym drugim obozie woda się jeszcze nie zagotowała. Wierni kibice Banika pewnie już wybaczyli swoim pupilom. (jb)



Cieszę się z dobrego wyniku mojej siostry Bary. W gronie starszych zawodniczek dała z siebie wszystko

Stanislaw Sajdok,
dyrektor mityngu Beskidzka Poprzeczka

Javier Sotomayor i spółka

27 lipca 1993 roku w Salamance Javier Sotomayor ustanowił aktualny do dziś rekord świata w skoku wzwyż wynoszący 245 cm. Do tej pory żaden ze skoczków, również tych walczących w 28. edycji Beskidzkiej Poprzeczki, nie poskromił tej wysokości. Legendarny Kubańczyk w niedzielę przyglądał się młodej generacji zawodników rywalizujących w Werk Arenie. W gronie mężczyzn triumfował Brytyjczyk Tom Gale, wśród kobiet najlepiej spisała się Ukrainka Irina Gieraszczenko.



● Javier Sotomayor w roli honorowego gościa i ambasadora tegorocznej Beskidzkiej Poprzeczki.
Zdjęcia: JANUSZ BITTMAR

Janusz Bittmar

Skok wzwyż to bardzo efektywna konkurencja lekkoatletyczna. W rankingu popularności przegrywa może tylko z klasycznym sprintem na 100 m. – Cieszę się, że mogłem wziąć udział w tej wielkiej przygodzie. Teraz trzymam kciuki za młodą generację. Niech ktoś już wreszcie pobije mój stary jak świat rekord – stwierdził 53-letni Javier Sotomayor. Kubańczyk bacznie obserwował w Trzyńcu poczynania zarówno kobiecych protagonistek Beskidzkiej Poprzeczki, jak również następców w swojej kategorii.

Organizatorom z sekcji lekkoatletycznej TJ Huta Trzyniec udało się zwać pod Jaworowy ciekawą peleton skoczków. Nawet bez gwiazdnych nazwisk, chociażby bez skoczków z Rosji pauzujących z powodu restrikcji Światowej Agencji Antydopingowej (WADA), w 28. edycji nie zabrakło wielkich emocji. Wszystkich pozytywnie zaskoczył młody Brytyjczyk Tom Gale. Wicemistrz Europy do lat 22 pokazał w Trzyńcu klasę światową, skacząc 230 cm, sześć centymetrów wyżej od jedyne polskiego zawodnika w stawce – Sylwestra Bednarka, a także Bahamczyka

Jamala Wilsona. Obaj pokonali poprzeczkę na wysokości 224 cm w identycznie zapisanych próbach, co zapewniło im ex aequo drugie miejsce w turnieju.

– Jestem na etapie przygotowań podporządkowanych tylko jednemu celowi, wywalczeniu przepustki do letnich igrzysk olimpijskich w Tokio – zaznaczył Bednarek, który lubi startować w Trzyńcu ze względu na fajną atmosferę i kibiców. – Pamiętam, że klimatycznie było nawet w mniejszej hali w Wędryni, gdzie kilka lat temu zaliczyłem debiut w Beskidzkiej Poprzeczce – zdradził nam reprezentant Polski. Fachowych wskazówek udzielał Bednarkowi jego osobisty trener Michał Lićwinko, opiekujący się także najlepszą polską zawodniczką, Kamilą Lićwinko (prywatnie żoną). Na listę startową 28. Beskidzkiej Poprzeczki wpisana została również Kamila Lićwinko. Brązowa medalistka mistrzostw świata w Londynie 2017 wprawdzie przyjechała do Trzyńca, włączyła się do treningu i rozgrzewki, ale ostatecznie zrezygnowała ze startu. – Poczułam ból i dyskomfort podczas rozgrzewki. Nie chciałam ryzykować poważniejszej kontuzji, tym bardziej, że odwołano w ostatniej chwili halowe mistrzostwa świata w Chinach i mogę się

na spokojnie przygotować do dalszej części sezonu – skomentowała swoją decyzję Lićwinko.

Po wycofaniu się z walki jednej z głównych faworytek do zwycięstwa, rywalizacja kobiet zamieniła się w nieprzewidywalne szachy do samego końca w reżyserii ukraińskich zawodniczek – Iriny Gieraszczenko i Julii Czumaczenko. W końcu obie dziewczyny pokonały poprzeczkę na wysokości 192 cm, ale Gieraszczenko zaraz w pierwszej próbie i co za tym idzie – to ona została zwyciężczynią konkursu. W korzystnym świetle pokazała się w Werk Arenie przed własną publicznością Bára Sajdokowa. Młodzieżowa reprezentantka RC, na co dzień podopieczna Stanisława Sajdoka w klubie TJ Huta Trzyniec, zaliczyła 184 cm, zajmując w swoim debiucie znakomite piąte miejsce. Trzy centymetry wyżej skoczyła Amerykanka Tynita Butts-Towsend, wynik 187 cm zapewnił jej trzecie miejsce w niedzielnych konkursach.

Większość zawodniczek i zawodników w najbliższą sobotę zaprezentuje się na mityngu w Hustopeczach, na którym zostanie rozstrzygnięta walka o mistrza tegorocznego cyklu Agrotec High Jump Grand Prix Třinecké železárny Moravia Steel.



INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: Kwak a Żbłuńk (4, 5, godz. 10.00);
SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: Vražda v Orient Expresu (4, godz. 19.00);
▲ CZ. CIESZYN: Láska mezi nebem a zemí (5, godz. 18.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Cesta za živou vodou (4, 5, godz. 17.00); 25 km/h (4, godz. 17.00); Příliš osobní známost (4, 5, godz. 19.30); Můj příběh (4, godz. 19.30); Nie ma nas w domu (5, godz. 17.00); Birds of Prey (5, godz. 19.30); Gang zwierzaków (6, godz. 17.00); Poznajmy się jeszcze raz (6, godz. 17.00); Modelář (6, godz. 19.30); Pieśń imion (6, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum:** Šťastný nový rok (4, godz. 17.30); Bad Boys for Life (4, godz. 19.30); Śnieżna paczka (5, godz. 17.30); Małe kobietki

(5, godz. 19.30); Birds of Prey (6, godz. 17.30); Pieśń imion (5, godz. 18.00); Modelář (5, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Příliš osobní známost (4, godz. 17.30); Šťastný nový rok (4, godz. 20.00); Poznajmy się jeszcze raz (5, godz. 17.30); Něždnicy (5, godz. 20.00); Modelář (6, godz. 20.00); Birds of Prey (6, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Kraina lodu 2 (4, godz. 17.00); Toy story 4 (5, godz. 16.30); Džentelmeni (6, godz. 16.30); Modelář (6, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Tajni i fajni (4-6, godz. 15.15); 1917 (4, godz. 19.45); 5, 6, godz. 17.15); Na nože (4, godz. 17.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków

za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM.; powtórki w pon. o godz. 23.05. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają 5. 2. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.
JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na Ostatkowy Bal Papuciowy w sobotę 22. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Do tańca przygrywać będzie DJ Bartnicki. Bilety w cenie 400 kc zamawiać można pod nr. 605 324 679. W programie: konkurs na najciekawsze papucie, bogata loteria, występ zespołu „Fiach Bán” z Ołomuńca, a wodzirejem będzie Ewa Troszok. Wspaniała kuchnia domowa.
KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ” – Zaprasza swoich członków i sympatyków na spotkanie 10. 2. o godz. 17.00 do Domu Polskiego MK PZKO Karwina-Frysztat.
PTTS „BŚ” – Zaprasza 11. 2. na

wtorkową wycieczkę trasą o długości 11 km: Cisownica-Równia – Jelenica – Mała Czantoria – Nydek. Wyjazd autobusem z przystanku Cieszyn Celma, ul. 3 Maja (przy granicy), kierunek Koniaków, godz. 8.00. Powrót w godzinach popołudniowych z Nydku. Prowadzący: Chrystian Zaleski, tel. +48 696 459 161.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza w niedzielę 9. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawcze. W programie ocena działalności i sprawozdanie kasowe za 2019 rok, ramowy plan akcji, imprez i budżet na rok bieżący oraz dyskusja.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, Cz. Cieszyn, ul. Grabińska 458/33: do 15. 3. wystawa pt. „Wacław Jan Lehmann. Z Cieszyna w podróż dookoła świata”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, Rynek

Wolności 52: do 18. 2. wystawa Agnieszki Grodzińskiej i Vitalii Shupliak pt. „Identity”. Czynna po, wt, czw i pt: w godz. 8.00-19.00.

HAWIERZÓW-MIASTO, Biblioteka Miejska, „Galeria po schodach”, Svornosti 2: do 7. 2. wystawa zdjęć Romana Dzika pt. „Polska Sahara”. Galeria jest czynna w godzinach otwarcia placówki.

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, ul. Oswobození, Karwina-Nowe Miasto: do 19. 2. wystawa fotografików hawierzowskich. Czynna; po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czt: w godz. 9.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. wystawa pt. „Wacławi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2: do 19. 4. wystawa pt. „Dotknij przyrody – Las”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

Firma Tensar International, s.r.o. obecnie poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

MARKETING ASSISTANT

Miejsce pracy: Czeski Cieszyn

Czym będziesz się u nas zajmował/a:

- Współpraca z agencjami reklamowymi, drukarniami w zakresie przygotowywania materiałów reklamowych.
- Opieką nad marketingową komunikacją brandu.
- Współpracą przy realizacji eventów oraz kontrolą ich prawidłowego przebiegu.
- Aktywną współpracą z innymi działami w firmie w zakresie akcji marketingowych.
- Monitorowaniem działań promocyjno-reklamowych konkurentów.
- Administrowaniem bazami zdjęć i danych.
- Wewnętrzną dystrybucją materiałów marketingowych.
- Realizacją aktywności wizerunkowych i marketingowych za pomocą social mediów.

Aplikuj, jeśli:

- Posiadasz wykształcenie średnie/wyższe kierunkowe (ekonomiczne, marketing) lub studiujesz na ostatnim roku.
- Znasz pakiet MS Office (w szczególności PowerPoint) w stopniu dobrym, dodatkowym atutem jest znajomość Adobe InDesign.
- Znasz język angielski na poziomie B1/B2.
- Cechuje Cię entuzjazm i posiadasz wysoko rozwinięte zdolności komunikacyjne.
- Wykazujesz inicjatywę, jesteś samodzielny/a i bardzo dobrze organizujesz pracę własną.
- Posiadasz prawo jazdy kat. B.
- Dodatkowym atutem jest doświadczenie w pracy na stanowisku asystenta marketingu.

Co możemy Ci zaoferować:

- Pracę w firmie, która jest światowym liderem w zakresie technologii zbrojenia gruntów i wzmocnienia słabego podłoża.
- Wynagrodzenie stałe w oparciu o umowę o pracę na czas określony z możliwością przedłużenia.
- Pracę w zespole ludzi pełnych pasji i zaangażowania, na których pomoc i wsparcie zawsze można liczyć.
- Profesjonalne narzędzia pracy.
- Pakiet benefitów (bony żywnościowe, składka dodatkowa pracodawcy na ubezpieczenie emerytalne, 25 dni urlopu)

Osoby zainteresowane ofertą pracy prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV) mailowo na adres: branna@tensar.cz do 29 lutego 2020.

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Tensar International, s.r.o. z siedzibą w Czeskim Cieszynie przy ul. Lipowej 1965 zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych”.

GŁ-065

POLECAMY

Z Cieszyna w podróż dookoła świata

163 lata temu w podróż dookoła świata wyruszył cieszyńszczyński Wacław Jan Lehmann. O jego morskiej wyprawie na austriackiej fregacie wojennej „Novara” opowiada najnowsza wystawa Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków. Unikatową ekspozycję można oglądać do 15 marca w siedzibie Kongresu.

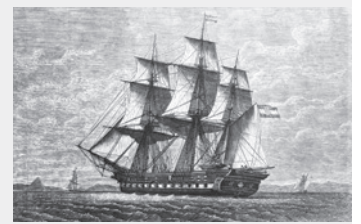
– To bardzo mało znany fakt – wyjaśnia autor wystawy, kierownik OD KP, Marian Steffek, który sam mógł się poczuć odkrywcą. – Życiorys cieszyńskiego podróżnika jest mało znany, ale udało się ustalić kilka faktów.

Wacław Jan Lehmann urodził się 23 września 1827 roku w Cieszynie jako syn powroźnika i właściciela kamienicy na Saskiej Kępie 9 (dzisiejszy Czeski Cieszyn) – Wacława Lehmana i jego żony Agnieszki. Nie wiadomo, jak znalazł się na okręcie „Novara”, na którym szkolono oficerów Cesarsko-Królewskiej Marynarki Wojennej. Wiemy natomiast, że został maszynistą obsługującym pompy okrętowe. Inicjatorem i mecenasem prawie 2,5-letniej wyprawy, która rozpoczęła się w porcie w Trieście 30 kwietnia 1857, był brat cesarza Franciszka Józefa arcyksiążę Ferdynand Maksymilian. Na statku płynęło prawie 400 osób, a podróż miała oficjalnie charakter naukowy. – Chodziło jednak także o wzmocnienie prestiżu monarchii habsburskiej jako mocarstwa morskiego i zawarcie nowych umów handlowych – dodaje Steffek.

Trasa podróży była imponująca. Zwiedzając wystawę, można palcem po mapie, zatrzymać się w każdym zbadanym przez załogę „Novary” miejscu. Są więc m.in. Gibraltar, Madera na Oceanie Atlantyckim, Rio de Janeiro, Kapsztad, Wyspy Świętego Pawła i Amsterdam na Oceanie Indyjskim.

Na wystawie prezentowane są mapy, katalogi zwierząt opisanych przez naukowców w egzotycznych miejscach, rysunki i obrazy oraz artykuły z „Gwiazdki Cieszyńskiej”. – Na temat tej wyprawy wydano kilkanaście różnych woluminów opracowanych przez naukowców biorących w niej udział, zaś sam Lehmann wysyłał do rodziny listy z podróży – mówi autor ekspozycji. Wiadomość o korespondencji cieszyńskiego marynarza dotarła do Pawła Stalmacha, który zaczął je publikować na łamach redagowanej przez siebie „Gwiazdki Cieszyńskiej”. „Listy z okrętu Nowary” ukazywały się w tym piśmie cyklicznie od 26 września 1857 do 30 lipca 1859 roku.

Po powrocie z dalekich wojaży Lehmann służył jeszcze w austriackiej marynarce wojennej, a kiedy już na dobre zszedł z pokładu na emeryturę, bawił mieszkańców Cieszyna opowieściami o egzotycznych krajach, które odwiedził. Zmarł 23 stycznia 1890 roku w wieku 63 lat. (szb)



Znajdź nas na YouTube

Znajdź nas na Facebooku



„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENÁT RZECZYPOSPOLITEJ ČESKÉ



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

Wykład MUR u odbędzie się w czwartek 6 lutego o godz. 17.00 w auli Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Na temat „Andrzej Kotula z Grodziszca, polski działacz narodowy i autor pamiętnika – Szkoła polszczyzny” mówić będzie Wojciech Świąs.

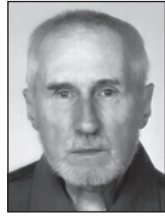
ŻYCZENIA

Dnia 2 lutego 2020 obchodziła zacy jubileusz życiowy

pani MARYSIA DYWOR

Dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i życiowej energii na dalsze lata życzą mąż i synowie z rodzinami.

GL-066



Dnia 4 lutego 2020 obchodzi 80. rocznicę urodzin

mgr KAZIMIERZ JAWORSKI

z Trzyńca

Z tej okazji dużo zdrowia i pomyślności życzą żona Paula oraz synowie Daniel i Marian z rodzinami.

GL-050

WSPOMNIENIA



Dziś, 4 lutego 2020, wspominamy 3. bolesną rocznicę zgonu naszego nieodżałowanego

inż. CZESŁAWA CHLEBIKA

z Karwiny-Granic, dawniej z Łąk

Tych, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę wspomnień. Zasmucona rodzina.

RK-007



Czasu spędzonego z tymi, których kochamy, nigdy nie jest za dużo.

Dnia 3 lutego 2020 minęło 10 lat od chwili, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Kochana

śp. DANUTA CZERNEK

z Bystrzycy

Z miłością i smutkiem w sercu wspominają córka i siostra z rodzinami.

GL-064



Czas płynie, lecz boleść w sercach zostaje...

Dnia 1 lutego 2020 minęła 26. bolesna rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA NOWOKA

z Ropiczy

O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi.

AD-004

NEKROLOGI



*Po trudach życia pełnego znoju,
śnij swój wieczny sen i odpoczywaj w spokoju.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 31. 1. 2020 zmarła w wieku 95 lat nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. ZOFIA MULKOWA

zamieszkała w Orłowej, pochodząca z Rychwałdu

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 6. 2. 2020 o godz. 14.00 w kościele katolickim w Rychwałdzie. W smutku pogrążona rodzina.

GL-067



*W tej ziemi wyrosłem,
ta ziemia mnie karmiła,
tej ziemi służyłem,
w tej ziemi odpocznę.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 31 stycznia 2020 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 88 lat nasz Ukochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Wujek i Szwagier

śp. JAN NIEDOBA

zamieszkały w Jabłonkowie pod nr. 307

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 5 lutego 2020 o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Jabłonkowie. W smutku pogrążona rodzina.

GL-068

PROGRAM TV

WTOREK 4 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Losy gwiazd 10.45 Wszystko-party 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Rozmowy H w 20 lat później 15.00 Doktor Martin (s.) 15.50 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podrózomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.00 Na kocią łapę (film) 22.20 Columbo (s.) 23.55 Gabinet doktora Honzaka 0.35 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Ludzkość – nasza wspólna historia 9.45 Tytani z otchłani 10.40 Garsoniera (film) 12.40 Królestwo natury 13.10 Nie poddawaj się plus 13.35 Nie poddawaj się 14.00 Chcesz je? 14.10 Skrzydła wojny 14.55 Czolgi w walce 15.50 Odkryte skarby 16.35 2019: Cel Księżyc 17.30 Rzeka Nahanni 18.15 W przyczepie po Słowacji 18.45 Wieczorynka 18.55 Historie z południowych mórz 19.15 Magazyn religijny 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wielka Wojna Ojczyzniana 21.00 Obrazy z życia Bożeny Němcowej 21.55 Tajemnice nazistów 22.45 Dicte (s.) 23.30 Czarująca historia bielizny 0.25 Hassel (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Dr House (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.35 Weekend 22.30 Zamach (s.) 23.55 Mentalista (s.).

PRIMA

6.25 Puchaty patrol (s. anim.) 6.55 Super Wings (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Fałszywa zakonnica (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Policja Hamburg (s.) 13.30 Gliniarz i prokurator (s.) 14.30 Strażnik Teksasu (s.) 15.30 Agenci NCIS (s.) 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Słoneczna (s.) 21.35 Tak jest, szefie! 22.55 Zapach zbrodni (s.) 0.00 Policja w akcji 1.00 Strażnik Teksasu (s.).

ŚRODA 5 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Doktor Martin (s.) 10.35 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Kaczusia 14.15 Columbo (s.) 15.50 Napisala: Morderstwo (s.) 16.40 Podrózomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Sprawy I wydziału (s.) 21.15 Ciemnoniebieski świat (film) 23.10 Zszedł z drogi (film) 0.35 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna Ameryka 9.55 Kawiarnia w ciemnościach 10.15 Tajemnice nazistów 11.05 Bitwa o ciężką wodę 12.00 Nasza wieś 12.30 Na muzycznym szlaku 12.55 Folklorika 13.25 Tarcze czeskiego królestwa 13.50 Europa dziś 14.20 Indie Rickshow 15.15 Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy 16.05 Klucz 16.35 Wtajemniczeni 17.00 Kawalek drewna 17.20 Obrazy z życia Bożeny Němcowej 18.15 Ptaszki 18.45 Wieczorynka 19.00 Babel 19.25 Powietrze to nasze morze 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 20.50 Podróż po południowokoreańskiej wyspie Czedżu 21.20 Zapachy albańskiej kuchni z Miroslavem Donutem 21.50 Lotnicze katastrofy 22.35 Hassel (s.) 23.20 Grzeszna dusza (s.) 0.45 Magazyn chrześcijański.

POLECAMY



• Na kocią łapę
Wtorek 4 lutego, godz. 21.00,
TVC 1



• Ciemnoniebieski świat
Środa 5 lutego, godz. 21.15,
TVC 1



• 2019: Cel Księżyc
Czwartek 6 lutego, godz. 10.40,
TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.25 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Dr House (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości

ści, sport, pogoda 20.20 Zamieńmy się żonami 21.30 MasterChef Czechy 22.50 Zamach (s.) 0.15 Mentalista (s.).
PRIMA
6.25 Puchaty patrol (s. anim.) 6.55 Super Wings (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Nowy początek (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Policja Hamburg (s.) 13.30 Gliniarz i prokurator (s.) 14.30 Strażnik Teksasu (s.) 15.30 Agenci NCIS (s.) 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Gliniarz (s.) 0.00 Policja w akcji 0.55 Strażnik Teksasu (s.).

CZWARTEK 6 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Uśmiechy Čeřka Šlęęla 10.30 List do ciebie 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Pamiętnik 14.25 Ojciec Brown (s.) 15.10 Doktor Martin (s.) 16.00 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Wszystko, co lubię 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.00 Gejzer 21.35 Pr. dyskusyjny 22.30 Columbo (s.) 0.10 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Życie ssaków 9.50 Rzeka Nahanni 10.40 2019: Cel Księżyc 11.30 Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy 12.25 Opieka naprzemienna w 10 lat później 13.20 Magazyn chrześcijański 13.50 Ptaszki 14.15 Odkryte skarby 15.05 Pancerniki 15.50 Skrzydła wojny 16.30 Najwspanialsze mosty świata 17.20 Trzy kocicota 18.15 Podróż po południowokoreańskiej wyspie Czedżu 18.45 Wieczorynka 19.00 Przygody nauki i techniki 19.30 Historie z południowych mórz 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Chiny z lotu ptaka 20.55 W przyczepie przez Słowację 21.20 Barokowe serce Europy 21.50 Veronika (film) 23.30 Queer 23.55 Sprawa Interpol.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.55 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.10 Mentalista (s.) 16.05 Dr House (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 MasterChef Czechy 22.45 Gwiazdne życie 23.25 Mentalista (s.).

PRIMA

6.25 Puchaty patrol (s. anim.) 6.55 Super Wings (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Kwestia honoru (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Policja Hamburg (s.) 13.30 Gliniarz i prokurator (s.) 14.30 Strażnik Teksasu (s.) 15.30 Agenci NCIS (s.) 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Słoneczna (s.) 21.35 Prima Partička 22.50 Tak jest, szefie! 0.00 Policja w akcji 0.55 Strażnik Teksasu (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

EUGENIA KAŃA

Moja działalność społeczna rozpoczęła się po studiach w Ostrawie. Z zawodu jestem nauczycielką języka polskiego i czeskiego, pracowałam w polskich szkołach w Gnojniku, Suchej Górnej – gdzie w latach 1980-1988 byłam dyrektorką placówki, w Hawierzowie-Błędowicach, krótko także w Karwinie-Nowym Mieście i Frysztacie. Przez jakiś czas byłam także powiatowym kuratorem oświatowym dla polskiego szkolnictwa.

Należałam do różnych ugrupowań metodycznych ds. polskiego szkolnictwa. Był to na przykład gabinet języka polskiego przy Powiatowym Ośrodku Metodycznym oraz podobny gabinet w Okręgowym Instytucie Pedagogicznym.

W MK PZKO w Suchej Górnej udzielam się społecznie od pięćdziesięciu lat. Praktycznie cały czas, z wyjątkiem może dwóch kadencji, byłam członkiem zarządu. Od lat jestem aktywna w Klubie Kobiet. Przed 30 laty, kiedy zmarła pani Alina Faja, zostałam jego przewodniczącą.

Ponadto przez 45 lat pracuję w Sekcji Kobiet przy Zarządzie Głównym PZKO.

Nasz Klub Kobiet ma pełne ręce roboty. W czasie mojej 30-letniej kadencji zorganizowałyśmy jedenaście wystaw. Przygotowujemy posiłki bądź ciastka, kołaczki i przekąski na szereg imprez – począwszy od Bału PZKO, na który robimy także kotyliony, przez zebranie sprawozdawcze Koła, majowy odpust, po „Wykopki” czy „Fedrowanie z folklorem”. Piekłyśmy także kołaczki na festyn szkolny. Organizowałyśmy różne kursy technik robótek ręcznych, na przykład malowania farbami woskowymi, perełkowania, malowania pisanek. Staram się wraz z koleżankami odwiedzać wszystkie wystawy klubów kobiet na całym Zaolziu. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

LOGOGRYF

Rozwiązaniem logogryfu jest myśl Plutarcha z Cheronai (ur. ok. 50 n.e., zm. ok. 125 n.e.), jednego z największych pisarzy starożytnej Grecji, historyka, filozofa-moralisty oraz oratora.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K | K |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

- potępienie kościelne
- ciężka praca bez odpoczynku (potocznie)
- dziennikarski ptak
- przestarzałe: uczta, przyjęcie
- okres ery paleozoicznej między dewonem a permem
- obrzędowe pieczywo weselne w postaci okrągłego placka pszennego

- kauczukowy – do gry w hokeja na lodzie
- długi wąski pojemnik używany do karmienia zwierząt
- inaczej szkielety, czyli twarde konstrukcje ciała zwierząt i ludzi, składające się z kości i chrząstek;
- „...pachnąca żywicą” Arkadego Fiedlera
- abonament na cykl imprez
- bolesna choroba nerek

- cywilny albo karny
- jednostka administracyjno-terytorialna w Szwajcarii
- znajdziesz u szewca i u konia
- najemny, płatny morderca
- kasza błyskawiczna z drobnej pszenicy
- mebel z szufladami
- mycie w wannie
- dyplomata niższy rangą od ambasadora

- cela dla papugi lub kadr filmu
- sieczna część szabli
- dolina rzeczna o skalistych zboczach
- kamrat, druh, kumpel
- krótkie rurki przy zbiorniku, do których przyłącza się węże lub rury

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KOMERS, KOŚĆCE, KROĆCE

MINIKWADRAT MAGICZNY

Pionowo i poziomo jednakowo:

- czeski smok lub latawiec
- rulon, szpula, zwój
- człowiek, który gra na scenie
- czeka winnego

Wyrazy trudne lub mniej znane: ROLKA

| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 14 lutego 2020 r. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie zadań z 21 stycznia otrzymuje Alicja Klimeż z Hawierzowa. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 21 stycznia:

1. FOSA 2. ORION 3. SOLCA 4. ANAA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II

z 21 stycznia: 1. KRUK 2. RABIN 3. UINTA 4. KNAP

Rozwiązanie logogryfu łamanego z 21 stycznia: RAJACH